



ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OBRONY SUWERENNOŚCI

O Ś W I A D C Z E N I E

W sprawie udzielenia poparcia dla postulatów związków zawodowych.

Dobre rządy charakteryzują się dbałością o interesy narodowe i rozwój państwa oraz troską o pomyślność obywateli. Dobry gospodarz dba o stan swojego majątku i kondycję pracowników, ponieważ przynoszą mu stale wymierne korzyści będące podstawą jego egzystencji. Tymczasem w Polsce dzieje się źle, bowiem nie mamy dobrego gospodarza, a rząd zachowuje się jak syndyk masy upadłościowej, który za łapówkę gotów jest wyprzedać spekulantom resztki majątku narodowego. Rośnie bezrobocie i emigracja zarobkowa wśród Polaków, narasta wyzysk ekonomiczny pracowników, likwiduje się tysiące przedsiębiorstw, rośnie „dziura” budżetowa i dług publiczny. Jednocześnie wzrastają zyski zagranicznych koncernów i powiększa się armia biurokratów żyjących na koszt podatników, których za rządów Tuska przybyło ponad 100 tysięcy. W sytuacji, gdy miliony Polaków pozbawionych jest pracy i środków do życia, jedynie rządząca klasa pasożytnicza ma się dobrze. Podnoszą sobie diety i pensje, rozdzielają wysokie premie i opływają we wszelkie luksusy. Naród zaś karmi kłamliwą propagandą i żenującym spektaklem politycznym. Natomiast prawda jest taka, że politycy rządzącej koalicji PO-PSL nie mają w ogóle pojęcia jak poprawić sytuację naszego kraju i jak wydobyć nas z kryzysu, w którym, wbrew ich obłudnym zapewnieniom, coraz bardziej się pogrążamy.

Arogancja premiera Donalda Tuska i jego otoczenia jest policzkiem wymierzonym całemu społeczeństwu, bowiem zamiast przyznać się do błędów i złożyć dymisję, rządzący kurczowo trzymają się swoich „stołków”, ciągnąc z tytułu udziału we władzy krociowe zyski. Nie rządzą, lecz bawią się naszym kosztem, załatwiają sobie ciepłe posadki w Brukseli, pomnażają prywatne fortuny i uprawiają kreatywną księgowość, czego przykładem jest nowelizacja tegorocznego budżetu zwiększająca deficyt o 16 mld zł. Politycy od wielu lat wycierają sobie gęby frazesami o patriotyzmie i wrażliwości na potrzeby obywateli, jednak nie uczynili nic, co świadczyłoby o tym, że mają w tym względzie szczerze zamiary. Zamiast tego notorycznie lekceważą głos społeczeństwa, odmawiając mu prawa do wypowiedzenia się w drodze referendum w ważnych dla nas wszystkich kwestiach. Dzieje się tak dlatego, że marzeniem słabnącej władzy jest to, aby Polacy byli bezczynni i najwyżej raz na cztery lata na nią zagłosowali. Stąd też biorą się ciągle manipulacje i ograniczanie wolności słowa, ponieważ narastająca krytyka rządzących podkopuje podstawy funkcjonowania tego patologicznego systemu.

Liga Obrony Suwerenności uważa, że władzom państwowym powinno przyświecać dobro całego społeczeństwa. Naszym zdaniem rząd musi mieć przekonanie, że pracownik jest podmiotem jego działania, a nie przedmiotem wyzysku ekonomicznego dla nieuczciwych pracodawców i pazernych zagranicznych koncernów. Politycy nie robią przy tym żadnej łaski społeczeństwu, które wymaga od nich, aby dobrze zarządzili w jego najlepiej pojętym interesie. Dlatego, że Naród Polski jest ich pracodawcą i posiada pełne prawo do tego, aby wysłać wszystkich skorumpowanych i nieudolnych polityków na bezrobocie bez prawa do zasiłku.

Liga Obrony Suwerenności wyraża pełne poparcie dla słusznych postulatów podnoszonych przez związki zawodowe, z NSZZ „Solidarność” na czele, w sprawach dotyczących: zmiany konstytucji w obszarze referendum krajowego, tak, aby było ono obligatoryjne; przywrócenia wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę do poprzedniego poziomu, dla kobiet 60 i mężczyzn 65 lat z dobrowolnością dłuższej pracy; a także uchylecia ustawy o elastycznym czasie pracy. Jednocześnie wzywamy wszystkich Polaków, aby się zjednoczyli przeciwko władzy, która depreczuje nasze prawa i naszą godność. **Dość już lekceważenia społeczeństwa! Dość władzy szkodników! Praca i godne życie należą się wszystkim Polakom, a nie tylko wybranym!**

Gdańsk, dn. 30 sierpnia 2013 r.

**Przewodniczący
Ligi Obrony Suwerenności
Wojciech Podjacki**